



Sygn. akt I CK 445/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa J. K. i K. K.

przeciwko Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego "U(...)" w W.

o uchylenie uchwały Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 stycznia 2005 r.,

kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 lutego 2004 r., sygn. akt VI ACa (...),

oddala kasację i zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego „U(...)” w W. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 17 kwietnia 2003 r. uwzględniającego powództwo J. K. i K. K. o uchylenie uchwały Zebrania Przedstawicieli pozwanej Spółdzielni z dnia 18 lutego 2002 r. dotyczącej zmiany § 80² ust. 2¹ statutu.

Sądy ustaliły, iż w dniu 18 lutego 2002 r. Zebranie Przedstawicieli pozwanej Spółdzielni podjęło między innymi uchwałę o zmianie § 80² ust. 2¹ statutu, nadając mu brzmienie: „Do władz Spółdzielni nie mogą kandydować członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej, którzy nie otrzymali absolutorium i z tego powodu zostali odwołani z pełnionych funkcji”. Wprowadzona zmiana tego przepisu polegała na dodaniu do jego dotychczasowej treści, uchwalonej przez Zebranie Przedstawicieli w dniu 23 lutego 2000 r., słów „i z tego powodu”, które miały uściślić uchwalone ograniczenia kandydowania. Uchwała Zebrania Przedstawicieli z dnia 23 lutego 2000 r., wprowadzająca poprzedni zapis, została także zaskarżona do Sądu Okręgowego w W., który uwzględnił powództwo o jej uchylenie, natomiast Sąd Apelacyjny w wyniku apelacji pozwanej Spółdzielni zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo, zaś Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania kasacji powodów.

Oceniając obecne roszczenie, Sądy obu instancji podzieliły zarzut sprzeczności z prawem wprowadzonych ograniczeń w kandydowaniu do rady nadzorczej i zarządu. Stwierdziły, że kwestionowany przepis akceptuje zbiorową odpowiedzialność członków tych organów w sytuacji, gdy nie udzielono absolutorium organom jako całości, wprowadza wobec ich członków dalej idące konsekwencje nie udzielenia absolutorium, niż dopuszczone przez przepisy ustawy prawo spółdzielcze a przede wszystkim ogranicza bierne i czynne prawo wyborcze członków spółdzielni i nie określając granic czasowych zakazu kandydowania do władz spółdzielni, uniemożliwia na stałe odwołanym członkom rady i zarządu uczestniczenie w pracach tych organów, co w ocenie Sądów narusza prawa członkowskie i przepisy prawa spółdzielczego.

W kasacji opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej wskazanej w art. 393¹ k.p.c., strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 5 § 1 pkt. 7, art. 5 § 2 oraz art. 49 § 1 prawa spółdzielczego, przez ich błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że wprowadzenie do statutu kwestionowanego zapisu było niedopuszczalne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powództwo w rozpoznawanej sprawie wytoczone zostało na podstawie art. 42 § 2 prawa spółdzielczego stanowiącego, iż członek spółdzielni może zaskarżyć do sądu uchwałę walnego zgromadzenia spółdzielni z powodu jej niezgodności z prawem lub postanowieniami statutu. Trafnie skarżąca zarzuca, iż Sąd, uchylając uchwałę o zmianie statutu, powinien wskazać, jaki przepis prawa lub postanowienie statutu uchylona uchwała naruszała, czego Sądy w sprawie nie uczyniły. Nie przesądza to jednak o skuteczności kasacji a jedynie wymaga zwrócenia uwagi, podobnie jak to, że strona

pozwana zaskarżając wyroki Sądów obu instancji nie zarzuciła ani w apelacji ani w kasacji naruszenia art. 42 § 2 prawa spółdzielczego, co w sprawach opartych na tym przepisie jest nieodzowne. Nie to jednak przesądziło o nieskuteczności kasacji, powołującej się na naruszenie innych, wskazanych wyżej przepisów prawa spółdzielczego, który to zarzut okazał się nieuzasadniony.

Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącej, Sady obu instancji nie zakwestionowały możliwości uregulowania w statucie Spółdzielni warunków kandydowania członków do zarządu i rady nadzorczej oraz wprowadzenia w tej regulacji pewnych, nie przewidzianych w prawie spółdzielczym, ograniczeń. Uznały jedynie, że sporny przepis statutu wprowadził zbyt daleko idące ograniczenia praw członków odwołanych z funkcji członka zarządu lub rady, wykraczające poza przewidziane ustawą konsekwencje nie uzyskania absolutorium i naruszające prawa członkowskie.

Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić, choć nie w całości można podzielić argumenty Sądów w tym przedmiocie.

Na wstępie trzeba wskazać, że zgodnie z art. 5 § 1 pkt. 7 prawa spółdzielczego ustawodawca przekazał do decyzji członków spółdzielni, wyrażonej w postanowieniach statutu, określenie zasad i trybu wyboru oraz odwoływania członków organów spółdzielni. Pozostawił także tej regulacji określenie kadencji rady nadzorczej (art. § 4), składu i liczby członków zarządu, trybu ich powołania i odwołania w razie nie udzielenia absolutorium (art. 49 § 1, 2 i 4). Zawarcie w statucie regulacji w tym przedmiocie było zatem nie tylko dopuszczalne, lecz stanowiło wypełnienie obowiązku ustawowego. Natomiast określenie w statucie szczegółowych zasad i warunków kandydowania do rady nadzorczej i zarządu, było dopuszczalne, jako mieszczące się w uprawnieniach, o których mowa w art. 5 § 2 prawa spółdzielczego. Uregulowanie to mogło, co do zasady, zawierać takie warunki, które ograniczałyby, w określonym zakresie, udział w pracy tych organów członków, którzy pełnili już takie funkcje i nie wywiązali się z nich należycie. Członkowie spółdzielni mają bowiem prawo zawrzeć w statucie takie postanowienia, które zabezpieczałyby ich i spółdzielnię przed nieodpowiednimi kandydatami do władz spółdzielni. Dopuszczalne zatem, co do zasady, było zawarcie w statucie przepisu, ograniczającego prawo kandydowania do rady i zarządu członków, którzy, z powodu nie udzielenia im absolutorium, zostali odwołani z tych organów. Takie ograniczenie mieści się w przewidzianym ustawowo zakresie swobody członków spółdzielni decydowania o zasadach i trybie wyboru oraz odwoływania członków organów spółdzielni i jest wyrazem samorządności spółdzielni. Nie można pozbawić członków spółdzielni, którzy

przez udział w jej organach decydują o działalności spółdzielni i swoich uprawnieniach oraz interesach, możliwości statutowego ograniczenia dostępu do stanowisk w organach spółdzielni osób, których dotychczasowe działania w tych organach były ocenione negatywnie.

Wbrew stanowisku Sądów obu instancji regulacja zawarta w zakwestionowanym przepisie § 80² ust. 2¹ statutu pozwanej Spółdzielni nie może być oceniana jako wprowadzająca zbiorową odpowiedzialność członków zarządu lub rady, w sytuacji nie udzielenia absolutorium organom tym w całości, w głosowaniu „en block”. Przeciwdziała temu istniejąca możliwość odwołania tylko tych członków, którym nie udzielono absolutorium (art. 49 § 4 pr. spółdz. i § 73 w zw. z § 66 pkt. 2 i 14 statutu pozwanej Spółdzielni) oraz wyłączenie możliwości kandydowania jedynie tych członków rady lub zarządu, których odwołano z powodu nie uzyskania absolutorium.

Natomiast zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że brak w zakwestionowanym postanowieniu statutu ograniczenia czasowego, wskazującego okres obowiązywania zakazu kandydowania do rady i zarządu członków odwołanych z tych funkcji z powodu nie uzyskania absolutorium sprawia, że trzeba przyjąć, iż przepis ten wprowadza na stałe zakaz kandydowania takich osób, co bez wątpienia pozbawia je definitywnie biernego prawa wyborczego w Spółdzielni, jak również możliwości uczestniczenia w pracach zarządu i rady. Taki zaś zakaz należy uznać za sprzeczny z samą istotą spółdzielczości i jej podstawowymi zasadami wywodzonymi przede wszystkim z art. 1 prawa spółdzielczego, w tym z zasadą samorządności spółdzielni i równości jej członków. Jakkolwiek bowiem przepis art. 1 pr. spółdz. nie wyraża *expressis verbis* powyższych zasad a zasadę samorządności ustawodawca nawet wykreślił z zawartej w tym przepisie definicji spółdzielni, nowelizując prawo spółdzielcze w 1994 r. (Dz. U. Nr 90, poz. 419), to nie ulega wątpliwości, że samorządność spółdzielni i równość jej członków należy do zakresu definicji spółdzielni i do podstawowych zasad spółdzielczości. Zasady te znajdują potwierdzenie we wszystkich przepisach prawa spółdzielczego przekazujących do regulacji statutowej znaczny zakres stosunków członkowskich oraz w przepisach przewidujących faktyczną możliwość bezpośredniego udziału członków w zarządzaniu spółdzielnią na demokratycznych zasadach równości. Stanowią o tym między innymi art. 36 § 3 przyznający równe prawa i obowiązki organizacyjne każdemu członkowi, będącemu osobą fizyczną, bez względu na liczbę wniesionych udziałów i wkładów, art. 35 określający sposób tworzenia organów spółdzielni i ich skład, odpowiadający zasadzie wybieralności członków tych

organów przez inny organ spośród nieograniczonej liczby kandydatów oraz stanowiący o kolegalności organów spółdzielni, art. 59 przewidujący tworzenie w dużych spółdzielniach organów demokracji bezpośredniej oraz inne podobne regulacje. W świetle tych zasad trzeba uznać, że choć żaden z przepisów prawa spółdzielczego nie stanowi wprost, iż każdemu członkowi przysługuje czynne i bierne prawo wyborcze do organów spółdzielni, pozostawiając określenie praw i obowiązków członkowskich statutom (art. 5 § 1 pkt. 4), to bez wątplenia czynne i bierne prawo wyborcze jest podstawowym prawem członkowskim, stanowiącym gwarancję realizacji zasady samorządności spółdzielni. Statut pozwanej Spółdzielni w § 9 pkt. 4 lit.a stanowi jednoznacznie, iż członkowi spółdzielni przysługuje prawo czynnego udziału w życiu Spółdzielni i pracach samorządu, w tym czynne i bierne prawo wyborcze.

Prawa te mogą być wolą członków spółdzielni, wyrażoną w postanowieniach statutu, ograniczane, gdy wymagają tego istotne interesy spółdzielni i jej członków. Ograniczenie takie może dotyczyć zakazu kandydowania z określonych przyczyn do niektórych organów spółdzielni. Musi jednak zawierać nie tylko ściśle określenie przedmiotowe zakazu lecz także rozsądne ograniczenie czasowe jego obowiązywania. Nie można bowiem żadnego członka spółdzielni pozbawić tego prawa na stałe w okresie, gdy trwa jego członkostwo w spółdzielni, nawet jeśli pozbawienie prawa wyborczego związane jest z negatywną oceną dotychczasowej działalności tego członka w organach spółdzielni. Stanowiłoby to bowiem naruszenie wynikającej z art. 1 prawa spółdzielczego samej istoty członkostwa w spółdzielni i wskazanych wyżej podstawowych zasad działalności spółdzielni: zasady samorządności i równości członków. Prowadziłoby także do stałego ograniczenia w pewnym zakresie czynnego prawa wyborczego pozostałych członków, którzy zgodnie z art. 35 § 2 prawa spółdzielczego mają prawo dokonywać wyborów do organów spółdzielni spośród nieograniczonej liczby kandydatów.

Uznać zatem należy, że postanowienie statutu spółdzielni pozbawiające jej członka, odwołanego z zarządu lub rady z powodu nie uzyskania absolutorium, prawa kandydowania do tych organów, jest sprzeczne z art. 1 prawa spółdzielczego, jeżeli nie zawiera stosownego ograniczenia czasowego i jako takie podlega uchyleniu na podstawie art. 42 § 2 pr. spółdz.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację. Choć bowiem Sądy nie wskazały przepisów prawa ani statutu, z którymi sprzeczna jest zakwestionowana uchwała, to zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Na podstawie art. 393¹⁹ w zw. z art. 108 § 1 i art. 98 k.p.c. Sąd Najwyższy zasądził na rzecz powodów zwrot kosztów postępowania kasacyjnego. Nie uwzględnił jednak tego wniosku w pełnym zakresie zawierającym żądanie zasądzenia kwoty 810 zł. Wskazać bowiem należy, że odpowiedź na kasację złożyli, w przewidzianym w art. 393⁶ k.p.c. terminie, osobiście powodowie, natomiast ich pełnomocnik- adwokat, złożył uzupełnienie odpowiedzi na kasację już po terminie, a zatem za te czynności procesowe nie należy się wynagrodzenie. Należy się ono jedynie za obecność i wystąpienie pełnomocnika powodów na rozprawie przed Sądem Najwyższym, jednak tylko w kwocie 150 zł., zgodnie z § 13 ust. 4 pkt. 3 w zw. z § 11 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Nie uzasadnia bowiem, w ocenie Sądu, żądanego podwyższenia stawki na podstawie § 2 ust. 2 powyższego rozporządzenia, rodzaj ani stopień zawłości rozpoznawanej sprawy, jak również niezbędny nakład pracy adwokata.